KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki.

Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia“ wraz z „Kurjerem Przemysłowo-Handlowo - Rzemieślniczym“ rocznie marek 216, półrocznie mk. 108, kwartalnie mk. 54, miesięcznie mk. 18. Pocztą mk, 60 kwartalnie, mk. 20 — — — miesięcznie, — — —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 8, w tekście Mk., 10 po tekście — reklamy Mk. 6. Nekrologi Mk. 4. Zwyczajne Mk. 4. Drobne 50 fenigów za wyrazy, — — — najmniej Mk. 3. — — —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER“ — SOSNOWIEC.

Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. l.

SOSNOWIEC, sobota dnia 1 maja 1920 roku.

Nr. 102 Rok XV.

Obowiązki i praca wobec przyszłości.

Wiara głęboka w wielkie dziejowe posłannictwo Polski, wiara w tryumf sprawiedliwości, w lepszą przyszłość własnego narodu, miłość ojczyzny i ludzkości, duch poświęcenia i miłości w stosunku do innych cierpiących i ujarzmionych narodów, walka o prawdziwe szczęście i wolność ogólną na ziemi—oto krynice przeczyste, z jakich natchnienie do swych wiekopomnych pieśni czerpali nasi najwięksi pieśniarze Polski porozbiorowej, czuwając nad tem, by ich naród nie zwątpił we własne siły i nie upadł pod brzemieniem losu.

Przyszłość tę w bezustannych wysiłkach krwawych, w myśl wskazań wieszczów, wśród piętrzących się przed narodem niezliczonych trudności — zdobywały pokolenia, ofiarnie oddając się w służbę Ojczyźnie, „jak kamienie przez Boga rzucane na szaniec“.

Dziś stoimy przed faktem dokonanym. To, co ongiś w proroczych swych, w bólu głębokim, a trosce serdecznej poczętych, przepowiedniach przewidzieli Mickiewicz, Krasiński i Słowacki—my oglądamy własnemi dziś oczyma.

Mało tego, my sami dziś tworzymy tę nową Polskę, wolną i zrównaną w prawach suwerennych z innymi narodami, a tworząc, bierzemy na się wielki obowiązek i odpowiedzialność, wiedząc, że przed przyszłemi pokoleniami zdać będziemy musieli rachunek z naszej obecnej pracy.

Drogą bezustannych, świadomych celu, zgodnych i ofiarnych trudów i wysiłków na drodze sumiennego spełniania obowiązków obywatelskich, wykuwać dziś musimy świetlaną przyszłość narodu naszego.

Pamiętać bowiem należy, że tylko te narody mają prawo do bytu i mogą zdobyć sobie szacunek u innych, które ten szacunek mają dla dzieł rąk swoich, które staną na wysokości zadań epoki, które nie zatracą we wzajemnem współubieganiu się ludów—idei przewodnich, zgodnych z duchem tradycji i świetnej przeszłości, które nie zostaną zdystansowane i zmiażdżone w walce pokojowej, nie dadzą się pochłonąc odmętem walk wewnętrznych—wychodząc z nich zwycięsko.

Szczególnie my, którzy dźwigamy się z upadku wiekowego, z trudem i znojem pokonując kryzys ekonomiczny i odbudowując to, co nam stulecia całe — rękami zaborców niecnych—zniszczyły, pamiętać musimy, że wytężona, cicha i nieustanna praca, wzajemne wyrozumienie i zrozumienie się warstw i poszczególnych ugrupowań politycznych narodu, bez ośmieszających nas w oczach obcych uprzedzeń i swarów — muszą być dla nas dziś właśnie nakazem, którego lekceważyć nam nie wolno.

Jako państwo, będąc na dorobku, musimy skierować całą swoją wytężoną uwagę i pracę w kierunku podźwignięcia Rzeczypospolitej z ruiny ekonomicznej, uniezależnienia się od obcych finansowo, a przez wzmożenie własnej wytwórczości — uregulowania stosunków wewnętrznych kraju, podniesienia zaufania u obcych i tak potrzebnego podniesienia kredytu własnego.

Przyznać trzeba, że przeżywamy okres bardzo ciężki. W każdej dziedzinie życia państwowego wiele popełniliśmy już i popełniamy błędów, wiele tych gałęzi, a szczególnie gospodarcza, znajduje się w okresie, że tak powiem, mgławicowym, jednakże olbrzymiemi krokami, jak w milowych butach, posuwamy się ciągle naprzód.

Drożyzna w życiu codziennem, spadek naszej wartości pieniężnej, brak pracy dla ludzi, zmuszonych do emigrowania za granicę – utrudniają nam szybkie uzdrowienie stosunków wewnętrznych. Jednakże musimy sobie zdawać z tego sprawę, że jesteśmy państwem młodem i skrzypiący mocno mechaniz państwowości, z jego brakami w dziedzinie administracyjnej—nie powinien jednak nas zniechęcać i napawać pesymizmem.

Rzesze pracujące — często, domagając się — w wielu wypadkach słusznie—poprawy bytu, szemrzą, ruch strejkowy podcina nasze zdolności wytwórcze. Niezrozumienie potrzeb jednych przez drugich budzi rozgoryczenie.

W ten sposób, acz silni na kresach naszej ojczyzny, gdzie bohatersko walczy nasz żołnierz, niosąc sąsiednim i pokrewnym narodom wolność na niesplamionych krwią niewinnych bagnetach—osłabiamy się wewnętrznie, dając możność dostępu do fundamentów, zakładanych mozolnie pod byt nowy—szkodnikom obcym, którzy chcą kraj nasz widzieć w ruinie i niewoli.

Niestety, w wielu wypadkach rządzimy się często ciasnym egoizmem klasowem i dzielnicowym, pozwalając zatruwać sobie duszę jadem podszeptów, wrogich dla naszej wielkiej przyszłości. Samolubstwo takie zaobserwować się, niestety, daje we wszystkich warstwach narodu i dziedzinach pracy państwowo twórczej.

Każdy z nas myśli tylko o sobie, każdy dla siebie wyciągnąć chce jaknajwięcej na danem stanowisku korzyści, zapominając, że przedewszystkiem dla Narodu i społeczeństwa całego pracuje.

Mimo jednak pesymistycznych uprzedzeń, przed nami staje świetlana przyszłość.

Swietne zwycięstwa oręża polskiego, zapał naszego żołnierza, zdumiewający Europę, z jakiem wyzwala on ościenne, w stosunku do Polski narody, każe nam wierzyć, że nie zamarły w nas przymioty ojców i dziadów naszych.

Rozwój szkolnictwa i podniesienie się oświaty narodowej, tężyzna i poczucie siły wzrasta w nas z dnia na dzień.

W chwili, gdy oczy świata całego zwrócone są na nas, gdy znów zaczynamy się stawać ośrodkiem kultury i ładu, skąd—cywilizacja i humanitarne hasła ogólno-ludzkie promieniować mają na wschód, a siła i groźna solidarność w czuwaniu nad całością granic naszej ojcowizmy—poskramiać zachód, w chwili tej przełomowej dziś jeszcze- nie godzi się nam dla spraw ciasnego partykularyzmu, dla spraw żołądka i maskowanego pięknymi frazesy egotyzmu stronnictw i ugrupowań—zapominać o idei prze-

wodniej życia Rzeczypospolitej i obowiązkach względem niej.

Jak mówi Asnyk, „trzeba czuwać, by nas rozpacz w odmęt nie uniosła.

Jednak trzeba zagadkę rozwiązać sfinksową, zgodzić sprzeczne warunki życia, co z zwaliska wschodzi i na dzień jasny przez grób się przeciska; trzeba z cienia i pleśni dobyć myśl dziejową i ze światem żyjącym pojednać na nowo, w imię wolności, co dla wszystkich błyska! Dziś naszym obowiązkiem trwać w milczeniu głuchem, pracując z karnością postawionych na czatach żołnierzy"...

Józef S-ki.

Wieś na przełomie.

Do niedawna jeszcze, bo do ostatnich chwil przed wojną, a nawet w jej początkach, włościanin polski, zwłaszcza w byłej Kongresówce, pomawiany był o brak patrjotyzmu. Zarzucano mu, że wszelka akcja, a nawet myśl wyzwolenia się z pod wpływów najezdnika była mu obcą. I słusznie, znane aż nadto są fakty, że w dobie powstaniowej wieś szła ręka w rękę z najeźdźą i urządzała obławę na biednych partyzantów, czyli innemi słowy, pchała ich na drogę do Syberji.

Nie obce też są wypadki, że gdy lat temu z dziesięć, naczelnik powiatu, księdza, odczytującego w kościele „najwyższy manifest", ciągnął za komżę, zwracając uwagę, by manifest w języku urzędowym, a nie w polskim był odczytany, włościanie w kościele zgromadzeni, nie zaprotestowali ani jednem słowem i nie stanęli w obronie księdza.

To są fakty niezaprzeczalne, ale winy za to chłop polski nie ponosi. Usunięty bowiem od życia społeczno-politycznego, był jakby wyjęty z pod prawa; nie myślał — lecz za niego myślano, a skoro uprzywilejowańcy w wiele lat później, wobec swej bezsiły, zwrócili się do niego o pomoc, nic dziwnego, że on ich zrozumieć nie mógł i odpowiedzi zbyt milczeniem.

Tak to historja pomściła się za wyrządzoną niesprawiedliwość.

Lecz dzisiaj nastał przełom. Włościanin nasz widząc się wolnym obywatelem kraju, czując w sobie wielką, jakkolwiek uśpioną jeszcze siłę, pragnie odrobić to, co przez długie lata leżało odłogiem i gorączkowo bierze się do pracy.

Wieś polska wchodzi na drogę organizacji. Gdziekolwiek znajdą się ludzie dobrej woli i rozumie się z inicjatywą, a nie napotkają na drodze partyjnych demagogii, szermujących frazesami i zamiast do spójni, dążących do rozstroju, tam praca idzie naprzód i aż nadto widoczne są dobre jej wyniki.

Rozwój Stow. Spożywców, które w początkach założenia obracały bardzo skromnymi funduszami, dzisiaj zaś operują setkami tysięcy, a nawet przeszło miljonem marek, wróżyć się zdaje bardzo pomyślną przyszłość ekonomiczną kraju. A takich stowarzyszeń jest legion.

Dzisiaj już nie słychać, by zamożniejsi gospodarze, lub gospodynie oszczędności swe lokowali w pończochach, komorach lub tym podobnych schówkach, lecz odnoszą monetę do Tow. Poż. Oszczędnościowych nosząc się nawet z zamiarem ulokowania jej w odpowiednim czasie w przemyśle.

Co się zaś tyczy przeróżnych składek na cele narodowo społeczne to prawda, że ludzie są dość powściągliwi, ale nic w tem dziwnego jeśli zważymy, że wieś od życia społecznego była dotąd izolowaną, a tu naraz, potrzeby są wielkie, komitety powstają jak grzyby po deszczu i zewsząd pukają do kieszeni naszego chłopka, przytem daje się zauważyć brak zaufania nie tyle do instytucji, które włościanin uważa za bardzo potrzebne, jak racze do pewnych osób w instytucjach pracujących. Skoro jednak znajdzie się ktoś, cieszący się u nich zaufaniem a przemówi im do serca i wyjaśni pożyteczność danej instytucji, cierpiącej na suchoty z braku monety, wtedy bez ociągania się sięgną do kieszeni, by pospieszyć z poparciem.

Znając cokolwiek wieś polską, jestem najmocniej przekonany, że sprawa narodowa na twardym stanie gruncie i że w przyszłości, kiedy włościjaństwo należycie już uświadomione, dominującą odgrywać zacznie rolę, to jednak nie będzie się kierowało pragnieniem zemsty nad tymi, którzy rozwój jego wstrzymali, lecz w imię sprawiedliwości pracować będzie w tym kierunku by każdemu obywatelowi kraju dobrze się działo w wolnej i wyzwolonej z kajdan partyjności Polsce.

A. H.

Co Niemcy skradli Polsce.

Sztandar polski podaje szkicowo ilość przez niem. zrabowanego Polsce materjału a mianowicie:

Obrabowane w Polsce rolnictwo; inwentarz żywy:

Koni wywieźli Niemcy z Polski	za 1,000,000,000 mk.
Bydła rogatego za	1,600,000,000 mk.
Owiec	500,000 sztuk
w tem 200000 do hodowli.	
Nierogacizny	1,500,000 sztuk,
z czego 200000 do hodowli.	

Z maszyn i narzędzi rolniczych skradli Niemcy:

Pługów zwyczajnych	400 000 sztuk
Bron	400,000 "
Kultywatorów	15.000 "
Siewników	1,500 "
Żniwiarek	4,000 "
Siewników do nasion	4,750 "
Kosiarek	1,500 "
Młócarni ręcznych i kieratowych	20,000 "
Młócarni parowych	930 "
Lokomobil	930 "
Wozów	500,000 "
Łańcuchów	1,500,000 metrów
Rzędów na konie	1,000,000 komplet.
Narzędzi do koni	20,000 "

Sztucznych nawozów skradziono:

Potasowych	250 000 ton
Saletrzanych	50 000 "
Fosfatowych	300,000 "

Drzewa skradli Niemcy:

238,000,000 metrów kubicznych.

Surowców, półproduktów, produktów i materjałów pomocniczych skradziono:

Wełny	12,000 ton
Przędzy wełnianej	4 000 "
Bawełny	38,000 "
Przędzy bawełnianej	12 000 "
Juty	14,000 "
Miedzi	10,000 "
Metali dla robienia czcionek	300 "
Odlewów	50,000 "
Szmelcu	20 000 ton
Blachy żelaznej	8,000 "
Skór wołowych	250,000 sztuk
Skór cielęcych	300,000 "
Garbników europejskich	470 ton
Ekstraktów do garbowania	1,300 "
Kwasu siarczanego	600 "
Olejów roślinnych	8,000 "
Tłuszczów zwierzęcych wołowych i wielorybich	3,000 "
Smarów	1.000 "
Produktów kauczugowych	70 "
Worków z juty	500,000 sztuk

Polskiemu przemysłowi skradli Niemcy:

Kotłów parowych	36 sztuk
Motorów parowych i wybuchowych	50 "
Motorów elektrycznych	2,500 "
Obrabiarek	2,700 "
Urządzeń narzędzi z przewagą żelazną	26.000 "
Urządzeń narzędzi z przewagą miedzi	5,000 "
Urządzeń narzędzi z przewagą innych materjałów	10,000 "
Metali za wyłączeniem stali i żelaza	2 000 "
Pasów skórzanych	1,000 "
Kabli w płótnie konopnem	50 "
Powrozów konopnych, bawełnianych i innych	300 "
Gremplarek	2 000 "

Z kolejek podjazdowych skradziono dla tartaków, cegielni itd. na 500 kilometrów.

Niezliczoną ilość szyn, podkładów i odpowiednią ilość taboru.

Tabór kolei normalnych państwowych.

Lokomotyw	1,400 sztuk
Wagonów osobowych	2,100 "
Wagonów towarowych	40,000 "

Jeśli to tylko część tego, co Niemcy w Polsce skradli. Z tego, co podałem, może się czytelnik przekonać, w jaki sposób Niemcy w Polsce gospodarowali. Wobec takiego rabunku w kraju okupacyjnym niech się Niemcy nie dziwią, że inne narody nazywają Niemców hunami i barbarzyńcami, Niemcy okradli Polskę, wywieźli co tylko zabrać mogli, Dziś hakatystyczni agitatorzy na Górnym Śląsku twierdzą, że Polska to kraj biedny, zaś Niemcy to kraj bogaty i tym podobne brednie rozsiewają wśród ludności polskiej, aby uzyskać głosy przy plebiscycie, by Górny Śląsk dla Niemiec uratować. Gdy Niemcy oddadzą Polsce skradzione rzeczy, lub zapłacą ich wartość, to Polska o wiele łatwiej będzie się mogła podnieść, Że Polska jest zdolną do życia i posiada państwową twórczość, temu najzagorzalszy Niemiec zaprzeczyć nie może. Na początku roku 1919 stali Rusini pod Lwowem. Dziś wojska polskie stoją daleko na wschodzie i biją Moskali, gdzie się pokażą. Wielkie Księstwo Poznańskie i Pomorze należą już do Polski, za kilka miesięcy i my na Górnym Śląsku zadecydujemy kartką w ręce, żeśmy nie gorsi od reszty narodu. Nie było nam możliwem, inaczej za decydować, że chcemy do Polski należeć, uczynimy to podczas plebiscytu, gdy wszyscy oddamy kartki za Polską.

Plebiscyt na G. Śląsku nie odbędzie się wcześniej niż w sierpniu.

BERLIN. (tel. wł.). Według wiadomości, pochodzących z kół tutejszej Komisji Międzysojuszniczej, głosowanie na Górnym śląsku odbędzie się najwcześniej w sierpniu, a w Prusach Wschodnich i Zachodnich nie wcześniej, niż w grudniu. Wiadomości co do terminu plebiscytu, pochodzące z Warszawy są nieścisłe i opierają się na błędnem połączeniu tego terminu z mającą być powziętą w lipcu decyzją ententy, w sprawie prawno-państwowej przynależności Północnego Szlezwigu.

Podejrzana działalność.

KATOWICE. (wł.). Niemcy w dalszym ciągu gromadzą wojska w Nysie, Brzegu i Wrocławiu, aby opanować koleje, a potem napaść na wojska koalicyjne i rozbroić je. Walkę ma podjąć Siherheitwehra, która posiada wiele ukrytej broni i amunicji, Młodzież zdolną do noszenia broni wysyłają niemcy na linję demarkacyjną G. Śląska. Na kopalniach jest około 25000 żołnierzy niemieckich, którzy podali się za urzędników, a stoją na usługach różnych agitacyjnych związków. Otwarta granica do Niemiec pozwala na przewiezienie różnej broni. Niemcy organizują nowe bandy (Stosstrupen) które szerzą popłoch wśród ludności na G. Śląsku, napadając na Polaków i paląc wsie polskie.

Agitatorom płacą.

SOSNOWIEC. (tel. własny). W pow. rybnickim agitatorzy niemieccy otrzymują oprócz miesięcznego wynagrodzenia 750 marek jeszcze dniówki po marek 50. Za każdego pozyskanego członka do „Freie Vereinigung otrzymują jeszcze 150 marek. Agitacja polska jest przez niemców haniebnie tępiona

Z Górnego Śląska.

Wyniki plebiscytowe.

Akcja plebiscytowa na G. Śląsku postępuje szybko w swoim rozwoju. W powiecie np. Bytomskim zarówno polskie jak i niemieckie instytucje działają bardzo intensywnie. Nastrój ludności jest dobry byłby lepszy, gdyby ludność mogła liczyć na pomoc żywnościową z Polski. Na pow. Raciborski, gdzie mało mamy wyszkolonych działaczy i gdzie agitują niemcy na kolejach i po miasteczkach (Freie Vereinigmug adw. Thienela) — bardzo otrzeźwiająco wpłynęła rewelucja niemiecka także i tutaj po pewnych wahaniach ludność przechyla się na stronę Polski. To samo daje się zauważyć w pow, Katowickim, Strzeleckim, Rybnickim, do pewnego stopnia w Opolskim, w pow. Kluczborskim mimo szykan ze strony niemców agitacja jest rozwinięta dość silnie. Agitacji szkodzą robotnicy sezonowi, wyrzekający na władze polskie w celu przypodobania się niemcom.

„Schlesische Volkszeitung" ogłosiła fałszywy dokument o rzekomem zbrojeniu się Polaków na G. Śląsku Zbrojenie się to ma być w związku z obawą o wyniki plebiscytu na G. Śląsku.

Niesłuszne rozporządzenie.

BYTOM. (PAT). Katowicka Dyrekcja Kolejowa Wydała do podwładnych sobie stacji kolejowych tajny okólnik, by zbędne wagony wysłane były do Niemiec dla transportu żywności do Zagłębia Ruhry, gdzie wskutek przewrotu bolszewickiego stosunki aprowizacyjne i komunikacyjne bardzo się pogorszyły. Polski Komisarjat Plebiscytowy powiadomił o tym okólniku Komisję Rządzącą, gdyż według umowy plebiscytowej wagony kolejowe górnośląskie nie powinny być wysyłane poza teren plebiscytowy.

Znęcanie się niemców.

SOSNOWIEC, (wł.) W Osieku żądali rodzice i dzieci nauki w języku polskim. Nauczyciele bili dzieci zato że żądano polskiej nauki. Z tego powodu zebrała się polska rada gminna z 12 przedstawicieli Polaków, prócz sołtysa. Na żądanie nauki w języku polskim — szkołę zamknięto. Dzieci śpiewały: „Jeszczę Polska nie zginęła"... Śledztwo w toku.

Urzędnicy szpiegami.

SOSNOWIEC. (wł.)

Liczni urzędnicy niemieccy pełnią rolę szpiegowską komitetów plebiscytowych, zbierając ściśle dane co do składu Komitetów, ich rozwoju i działalności. Do takich należy landrat Trappenberg, wymagający od sołtysów w bytomskiem ścisłych danych co do komitetów plebiscytowych. Wobec szpiegowskiego stanowiska wszystkich niemieckich urzędników należałoby z G. Śląska usunąć.

Fałsze Niemców.

SOSNOWIEC, (wł.)

Jednym ze środków agitacyjnych przeciw Polsce jest rozsiewanie fałszywych wiadomości przez niemców o głodzie u nas. W prasie niemieckiej ukazuja się artykuły, donoszące np., że w Warszawie umiera z głodu tysiące ludzi, co jest podlem kłamstwem,

Tow. liter. na G. Śląsku.

BYTOM (PAT) Przed paru dniami odbyło się w Bytomiu Walne Zebranie Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego, które po wielu latach nieczynności, obecnie młodsze siły pragną pchnąć na nowe tory i ożywić je.

Poza Komisją Koalicyjną.

GLIWICE. Gliwicki wydział powiatowy rozesłał wezwania do rolników, by odstawiali żyto, pszenicę i jęczmień pow. urzędowi żywnościowemu. Rozporządzenia obowiązują plebiscytowy obszar górnośląski powinny być zatwierdzone przez Komisję Koalicyjną w Opolu, czego jednak nie przeprowadzono.

Pozaliczbowe formacje wojskowe

Niemieckie ministerstwo obrony Rzeszy pismem spraw wewn. domaga się, aby ponadliczbowe formacje wojskowe istniejące przy kołach obrony (Reichtwehr) pod nazwą „oddziałów technicznych", które z dniem nakazanego ograniczenia stanu armji wydzielone być muszą z armji, przyjęte zostały do związku policji bezpieczeństwa (Sicherheitswehr).

O ile oddziały te nie zostałyby przejęte przez policję bezpieczeństwa bezwzględnie i natychmiast, powstać będzie musiała w zarządzeniach obronnych tworzonych dla zachowania zdolności pracy i życia ludu niemieckiego przerwa tak niebezpieczna, że nie staje dość surowej powagi dla należytej oceny jej następstw.

O węgiel górnośląski

WARSZAWA (PAT) Kom. Min. P. i H. Komunikat w spr. węgla z G. Śląska i Śl. Ciesz. Pomimo niewystarczających na pokrycie zapotrzebowań kraju przydziałów węgla ze Śl. G. i Ciesz. nawet te znikome ilości węgla i koksu, które Polsce przyznano nie były dostarczone w pełnej mierze a mianowicie zaległości w dostawach górnośląskich do dn. 30 I br. wynoszą 266,000 ton węgla a zaległości Zagłębia karw. do dnia 15.II br. 242952 ton węgla i 55389 ton koksu.

Telegramy.

Komunikat sztabu generalnego.

WARSZAWA, 29 kwietnia (PAT.)

Wojska nasze w dalszym zwycięzkim pochodzie zajęły Zmerynkę i Winnicę, gdzie witano radośnie ich wkroczenie.

Na odcinku Koziatyna zajęto szereg miejscowości; przejście przez rzekę Teterów zostały zajęte i obsadzone przez nasze wojska. Szczególnie zacięte walki stoczono o miasteczko Malin w obronie którego uczestniczyły mińskie oddziały. Miasto zostało zajęje po dłuższym boju, przyczem zdobyto kilkanaście dział bardzo dużo karabinów maszynowych i ręcznej broni. Zdobycz nasza w taborze kolejowym wynosi około 100 parowozów i 2900 wagonów; wzięto również kilka uruchomionych pociągów pancernych.

W Zytomierzu i Berdyczowie zdobyły nasze oddziały kilka czołgów i eskadrę lotniczą. Walczące dotychczas po stronie bolszewików brygady ukraińskich strzelców siczowych złożyły w większości broń i poddały się.

Ogólna liczba rozbrojonych siczowiaków sięga 12 000 ludzi.

Na Litwie i Białorusi sytuacja na ogół nie zmieniona.

O dymisję min. Seydy i dyr. pol. Rzepeckiego.

WARSZAWA (telefonem) Wczoraj do prezydenta miasta zgłosili się przedstaw. Związku kolejarzy na czele z posłem Rajca, domagając się ustąpienia ministra Seydy i dyr. policji w Poznaniu Rzepeckiego. Prezydent min, powiedział, że w sprawie zajść w Poznaniu rząd wdroży śledztwo; co do ministra Seydy to sprawa ta wchodzi w zakres polityki ogólnej. Rząd stoi dalej na stanowisku włączenia admrnistracji b. zaboru pruskiego do administracji ogólnej.

Zwyżka marki polskiej na giełdzie w Warszawie.

WARSZAWA. (telefonem). Z powodu wielkich zwycięstw wojsk polskich na giełdzie warszawskiej dało się odczuć znaczne podwyższenie kursu marki polskiej.

O pożyczkę państw. polską.

WARSZAWA (telefdnem) Wczoraj wieczorem w sali Filhar w War-

Wojska polskie w Kijowie.

WARSZAWA. (telefonem) Wojska polskie jak donosi „Gaz. Poranna" przedarły się na przedmieścia Kijowa, zajęcie miasta spodziewane jest w tych dniach,

Dalsza sytuacja gabinetowa.

WARSZAWA. (telefonem) Pogłoska o kandydaturze Paderewskiego na ministra spraw zagranicznych jest nieścisła.

Poseł Diamand ma objąć stanowisko min. handlu i przemysłu, zamist ustępującego min. Olszewskiego. Przewidywane jest ustąpienie wice - ministra Strassburgiera, następcą którego wymieniają Klarnera i d-ra Benisza z Krakowa. Ustąpić ma również prezes misji polskiej w Wiedniu p. Henryk Krupski.

Przedstawiciele polscy w San Remo.

WARSZAWA (telefonem). Ne konferencji w San Remo reprezentowali Polskę poseł przy Kwirynale p. Skirmunt i poseł Londyński ks. Sapieha.

Polityka p. Gayczaka.

P. Gayczak gen. dyr. elektrowni va banque. Chcąc osięgnąć za prąd ceny niesłychane, bo już podobno marek 6 za kilowat godzinę, straszył oporne miasta strejkiem i rządem, a rząd strejkiem robotników, nie słyszeliśmy jednak, aby żądania co do cen motywował poza rozciągłemi i trudnemi dla laików do skontrolowania kalkulacjami teoretycznemi swemi księgami buchalteryjnemi i bilansami. Pozatem należy pamiętać i o tem, że przemysł się nie uruchamia i że sprzedaż prądu przy pewnej dozie dobrej woli ze strony elektrowni może znacznie się zwiększyć. co teoretyczne kalkulacje p. Gayczaka, przeprowadzane na podstawie sprzedaży wojennej i wojennego zapotrzebowania na prąd, może radykalnie zmienić. Chcąc zachować atuty w ręku, sprawę regulacji płac robotniczych i urzędniczych przewlekał w nieskończoność. Można więc z tego wysnuć wniosek, że strejk robotników i pracowników umysłowych byłby mu bardzo na rękę. Wstrzymanie ruchu elektrowni a co za tem idzie, wstrzymanie ruchu wielu zależnych od niej kopalń i fabryk zmusiłoby rząd do mianowania zarządcy przymusowego, który nie mając czasu wniknąć w szczegóły buchalteryjne, podniósłby ceny dekretem rządowym, opierając się tylko na czarnej magji kalkulacji teoretycznych p. Gayczaka. Ze strejk wywołałby przymusowe bezrobocie w całym szeregu fabryk i kopalń i byłby na rękę wysłannikom Trockiego, to może się znany ze swych obywatelskich uczuć i sympatji dla współwyznawców i, mówiąc ściślej, współplemieńców Trockiego—p. Gayczak, powiedzmy delikatnie, nie zastanawiał.

Możeby jednak nad tą całą polityką zastanowił się rząd i wytłomaczył Zarządowi Tow. Akc. Elektrowni Sosnowieckiej, że p. Gayczak przez świadome czy nieświadome postępowanie swoje mógłby przynieść sprawie polskiej, zwłaszcza na naszym niebezpiecznym gruncie i w obecnym momencie ciężkich walk z bolszewją nieobliczalne szkody.

---

szawie odbyło się zebranie instyt. społ. handl. i kult. na którem przemawiali minister skarbu Grabski. vice min. Rybarski, Jul. Tołłuczko w sprawie poż. państw., podkreślając wielkie znaczenie tej pożyczki dla rozwoju Polski i zachęcając do nabywania poż. państwowej, prosząc o nabyw. pożyczki przez ogół.

Wyjazd Petlury.

WARSZAWA. (telefonem). Petlura wczoraj wyjechał do oswobodzonego z rąk bolszewickich Kijowa.

Na Sląsku Ciesz. składanie list odroczono.

WARSZAWA. (telefonem). Na Sląsku Cieszyńskiem odroczono składanie list wyborczych deklaracyjnych do 15 maja.

Dzienniki stołeczne nie wyjdą.

WARSZAWA (telefonem) Jutro z okazji dn. 1 maja wyjdą w Warszawie tylko „Kur. Warszawski", Gazeta Poranna" i „Gaz. Warszawska" reszta dzienników nie wyjdzie z powodu nie stawienia się zecerów do pracy w nocy.

Kanclerz Niemiecki w Spa.

WIEDEŃ (PAT) Z Paryża donoszą: Lloyd George oświadczył, że na koszt premierów koalicyjnych w Spa kanclerz niemiecki będzie zupełnie równouprawniony i będzie mógł przedstawić swoje zapatrywania i propozycje w sprawie rychłego uregulowania pokoju europejskiego.

Rada L. N.

PARYZ (PAT) Temps donosi. że data zebrania się w Rzymie Rady L. N. została definitywnie oznaczoną na 14.V Zebranie to będzie ważne ponieważ na nim będzie oficjalnie ogłoszone utworzenie LN. Sesji będzie przewodniczył delegat Włoch sen Tittoini. Reprezentowanych będzie 8 państw Anglja, Francja, Japonja. Włochy, Brazylja, Grecja, Hiszpanja, Stany ZJ, jakkolwiek należą do Ligi N. nie będą reprezentowane.

Wysokość odszkodowań.

BRUKSELA. (PAT). Havas. Na przyszłej konferencji w Spa Rada Najwyższa, jak o tem donoszą urzędowo, zamierza ustalić wysokość odszkodowań, którą w myśl traktatu Niemcy mają zapłacić.

Amerykanka do robotnic.

Pani Józefa Kudlicka, członek Amerykańskiego czerwonego krzyża, Misji Polskiej, miała niedawno odczyt w siedzibie Narodowego związku kobiet o organizacjach robotniczych w Stanach Zjednoczonych.

W toku przemowy prelegentka zwróciła uwagę na ogólne zainteresowanie się klasy robotniczej akcją dobroczynną, której wyrazicielem w Stanach jest Towarzystwo czerwonego krzyża. Widząc ogrom akcji ratunkowej, prowadzonej w Polsce przez Amerykański czerwony krzyż, rodzi się pytanie, skąd instytucja ta czerpie fundusze na rozwinięcie swojej szerokiej działalności. Sumy te nie składają się z ofiar kilku miljonerów, są one złożone ze składek dolarowych miljonów ludzi, często ciężko pracujących na swoje utrzymanie, którzy znajdują jednakże duże zadowolenie moralne w podzieleniu się zarobionym groszem z biedniejszym od siebie mieszkańcem, zniszczonej wojną Europy.

Zawdzięczamy przybycie Czerwonego krzyża amerykańskiego do Polski wyłącznie temu uczuciu humanitarnemu Amerykanów a także sympatji, jaką Amerykanie zawsze mieli dla Polaków, kończy prelegentka. Olbrzymia ta organizacja, popierana jest przez miljony Amerykanów, działając sprężyście pod kierunkiem ludzi idei.

Wszędzie bolszewickie pieniądze.

Wedle doniesień z Kopenhagi, do uspokojenia umysłów w Danji przyczyniła się w bardzo znacznej mierze stanowczość króla i rządu. Król upoważnił rząd do ogłoszenia stanu oblężenia w całej Danji na wypadek strejku generalnego.

Równocześnie policja zabrała się energicznie do podejrzanych osobistości, przyczem poczyniła niespodziewane odkrycia. Oto znaleziono 2 tajne drukarnie, a w nich gotowe już proklamacje, wzywające do obwołania dyktatury sowietów w dniu 6 kwietnia b. r. Proklamacje te były już oddawna przygotowane, a mianowicie już wówczas, kiedy jeszcze nie można było mówić o zatargu króla z gabinetem Zahlego. Zahle tolerował tę agitację i pozwalał bolszewikom na tajną robotę. Sprawę Szlezwigu oraz dymisję gabinetu chcieli bolszewicy wyzyskać do przeprowadzenia swoich planów. Rządowi duńskiemu pomogła jednak koalicja, gdyż w porcie duńskim pojawiły się okręty angielskie i szwedzki, rzekomo dla zabezpieczenia aprowizacji na wypadek strejku; pojawienie się jednak tych okrętów podziałało bardzo uspokajająco na radykalne żywioły w Danji.

Program III-go kursu.

Sobota dnia 1 maja o godzinie 6 min. 30 w świetlicy żołnierskiej, przy Obozie Koncentracyjnym pogadanka, mówić będą pp. prof. Knothe i ppor. Ramza.

Niedziela 2 maja o godzinie 9 rano nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem w kościele parafjalnym o godz. 4 popoł. zabawa w parku sieleckiem przy współudziale dwu orkiestr.

Poniedziałek 3 maja wycieczka do Częstochowy, odjazd o godz. 6 rano powrót w nocy. Do wycieczki tej przyłączy się 50 górnoślązaczek. Wycieczka będzie figurować jako oddzielna grupa z własnym sztandarem podczas pochodu w Częstochowie.

Wtorek 4 maja o godz. 4 popoł. odczyt p. prof. Knothe. Wojna światowa i jej skutki dla Polski i Niemiec, wieczorem o godz. 8 w teatrze zimowym „Alzacja" i część koncertowa w zakończeniu.

Sroda 5 maja o godzinie 4 popoł. odczyt d-ra Pawelka: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i znaczenie uchwał tegoż, wieczorem o godz. 8 w teatrze „Krakowiacy i Górale".

Czwartek 9 maja o godz. 4 popoł. odczyt p. kpt. Szczerkiego: Walka o niepodległość narodu polskiego i bohaterstwo tegoż, wieczorem w teatrze „Polacy w Ameryce".

Piatek 7 maja o godz. 10 rano w Kino-Zaciszu przedstawienie kinematograficzne o godz. 4 popoł odczyt p. Michla: Co to jest Polska.

Sobota 8 maja o godz. 10 rano przedstawienie kinematograficzne w Zaciszu o godzinie 4 popoł. odczyt podchor. Walewskiego: Walka plebiscytowa na G. Sląsku.

Niedziela 9 maja o godz. 9 rano nabożeństwo w kościele parafjalnym o godz. 2 popoł. przedstawienie kinematograficzne w Kino Zaciszu, o godz. 7 wieczór pogadanka w świetlicy ppor. Kosińskiego, po pogadance zabawa taneczna.

Poniedziałek 10 ma o godz. 4-ej popoł. odczyt p. Plodowskiego: Sląsk Górny a Polska, wieczorem w teatrze „Kościuszko pod Racławicami".

We wtorek 11 maja odjazd o godzinie 1 ej z dworca W.-W. z orkiestrą.

Odczyty wszystkie odbywać się będą w sali Robotników Chrześcijańskich przy ul. Kościelnej. Komitet Plebiscytowy uprasza o jaknajliczniejsze uczęszczanie miejscowej publiczności na powyższe odczyty pogadanki i przedstawienia.

Sosnowiec, dnia 30 kwietnia 1920 roku.

300

KRONIKA.

— **Dar narodowy dla J. Piłsudzkiego.** Wpłynęło do Kasy Głównego Komitetu Daru Narodowego: Od 11-ej brygady jazdy mk. 19742, kr. 10, rb. 331 kop. 20. Zecerzy gazety „Naród" mk. 265. Helena Gorszow mk. 50, Aniela Gorszow mk. 50, J. Woźniak mk. 10. Bezimiennie mk. 20. Zarząd Związku Zaw. Pracy miejskiej m. st. Warszawy mk. 1341, Dow. Parku Wojsk Kolejowych Nr. 2 mk. 280 K. O. J. mk. .280. Kom. gosp. 11 Baon Wartowniczego Warszawa-Cytadela Mk. 2138.

— **Ciągnienie loterji.** Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom zapoczątkował kilka miesięcy temu loterję obrazu S Wintorowskiego, reprezentującego Komendanta Piłsudskiego, w otoczeniu jeneralicji.

Sprzedano ogółem 2 500 biletów, zaś termin ciągnienia naznaczono na dzień 9 go maja r. b. o godz. 12-ej w poł. w lokalu P. K. P. D. — Jasna 11.

Numer wygrywający będzie podany do gazet niezwłocznie.

Na wypadek gdyby właściciel numeru wygrywającego nie zgłosił się po odbiór fantu w ciągu 3-ch miesięcy, PKPD zastrzega sobie prawo zatrzymania takowego na własność.

— **Zmiany w rozkładzie jazdy pociągów.** Poczynając od niedzieli 2 maja r. b. pociągi osobowe Nr. 143, 145 144 i 146 kursujące na przestrzeni Częstochowa —Myszków, przestaną kursować. Wzamian ich będą w biegu codziennie, poczynając od 2 maja poc. osobowy Nr. 143 od Częstochowy do Sosnowca i poczynając od 3 maja pociąg osób. Nr. 144 z Częstochowy do Sosnowca, według rozkładu: pociąg Nr. 143 Częstochowa — Sosnowiec odchodzić będzie z Częstochowy o godz. 3 m. 5 pp. a przychodzić do Sosnowca o 6 m. 5 pp. Pociąg zaś Nr. 144 Sosnowiec — Częstochowa odchodzić będzie z Sosnowca o godz. 4.40 r. a przybywać do Częstochowy o godz. 7,45 r.

— **Z posiedzenia Komitetu Obchodu 3-go maja.** Na wczorajszem posiedzeniu komitetu acz po 4-godzinnej jałowej i od czasu do czasu elektryzowanej ścierającymi się różnorodnymi zdaniami dyskusji nic nowego, prócz podanego już programu obchodu, nie wymyślono. Szczegóły zresztą opracować mają znów specjalne komisje, które, jeśli trzeba coś robić zwalają całą robotę na 2—3 ludzi, co nie przeszkadza członkom zomisji dyskutować i operować zawzięcie frazesami na zebraniach. Prócz mszy polowej, pochodu, w którym udział wezmą grupy i delegacje instytucji towarzystw i związków, młodzież, wojsko i straż ogniowa, odczytów i wieczornic w mieście, odbędę się przedstawienia w teatrze: po południu „Halka", poprzedzona odczytem p. Plodowskiego, wieczorem koncert-wieczornica z udziałem chórów Z-ku muzyków, Domu Ludowego" i Lutni.

Zaznaczyć jednak należy „rzadki objaw patrjotyzmu", jaki dał przedstawiciel orkiestry z Milowic, który oświadczył z namaszczeniem, że udział w pochodzie orkiestra milowicka weźmie tylko wtedy, gdy otrzyma 2000 mk. Ponieważ projektowano zaprosić 4—5 orkiestr, a suma przeznaczona na rozchody w związku z obchodem, w myśl uchwały Komitetu nie ma przekroczyć 4.000 mk., łaskawą ofertę z Milowic cofnięto. Sądzimy, że inne orkiestry przekażą swe honorarja na... plebiscyt, wykazując tym lepsze zrozumienie obowiązku obywatelskiego uświetnienia dn. 3 maja dochód w krórym ze sprzedaży znaczków, broszur i odczytów przeznaczono na cele plebiscytu. Wobec tego, że komitet w którym działały naprawdę tylko 2 osoby nic pozytywnie nie zdążył załatwić, wybrano... na złość, nowy komitet który, w porozumieniu z członkami starego ostatecznie zajmie się wykonaniem nakreślonego programu, oby tylko bez sporów i długich dysput...

— **O dekorację miasta flagami w dniu 3 maja.** Zarząd miasta prosi wszystkich mieszkańców o udekorowanie domów flagami w dniu 3 maja, począwszy od wczesnego rana,

— **Odezwa majowa Zw. P. M Socjalistycznej.** Z okazji święcenia dziś dnia 1 maja Związek Polskiej Młodzieży Socj. Zagłębia Dąbr. wydał następującą odezwę:

Dalej bryło z posad świata!
Nowemi cię pchniemy tory,
Aż, opleśniałej zbywszy się kory
Zielone przypomni z lata.

Koledzy i Koleżanki!

W dniu dzisiejszym po całym świecie, gdzie tylko rozlega się skarga upośledzonego i gnębionego człowieka pracy, rozbrzmiewają hasła wyzwoleńcze, hasła 1 Maja.

W dniu dzisiejszym rzesze ludu pracującego dumnie wznoszą swój sztandar, na którym widnieją hasła wolności i braterstwa.

W dniu dzisiejszym rozlega się protest przeciwko wyzyskowi, pasożytnictwu i próżniactwu, a jednocześnie unosi się hymn na cześć głównego czynnika twórczości ludzkiej. Pracy.

Czyż my, młodzież inteligencka, nie powinniśmy dać wyraz radości z powodu znacznego zwycięztwa rzesz pracujących, uzyskania 8-godz. dnia pracy? Czyż nie powinniśmy przyłączyć się do protestu przeciwko wyzyskiwaniu ludu? Bezwzględnie tak, bo wyzysk ludzi pracy jest również wyzyskiwaniem nas samych. Spójrzmy na naszych kolegów i profesorów, spójrzmy na ich twarze wybladłe, a przekonamy się, że nędza i głód coraz większe zataczają kręgi. Przekonamy się, że obecnie potęgą nie jest wiedza, lecz pieniądz, którego posiadaczami są ludzie nieetyczni, ludzie zbijający kapitały na krzywdzie innych.

Już czas najwyższy, byśmy zrozumieli, że temu złu zaradzić może tylko praca twórcza, praca oświatowa wśród szerokich warstw ludu, a przedewszystkiem wśród samych siebie.

Hasłami naszemi niech będą hasła, głoszone dziś przez ludzi, od pół wieku walczących o święte ideały ludzkości.

Niech żyje Polska Republika Socjalistyczna!
Niech żyje Józef Piłsudski!
Niech żyje Socjalizm!
Niech żyje bezpłatne, przymusowe powszechne nauczanie!

Związek Polskiej Młodzieży Socj. Zagłębia Dąbr.

Dn. 1 maja 1920 r.

— **Kto znalazł.** Znaną i cenioną artystkę naszego teatru p. Leonowicz, ulubienicę publiczności spotkała dotkliwa strata. P. Leonowicz zgubiła złotą bransoletę z zegarkiem. Na bransolecie jest napis „Uwielbianej artystce F. K. Z. Zegarek ten jest pamiątką. Kto znalazł — winien zwrócić, jeśli nie chce zostać złodziejem. Oddawca otrzyma 300 marek nagrody.

— **Dlaczego automobil z godłem Czerwonego Krzyża,** odbywający rejsy międzymiastowe w Zagłębiu, przewozi cywilnych zdrowych pasażerów za... opłatą z Sosnowca do Będzina i odwrotnie.

— **Zgon działacza.** Bismarkhuta w Bytomskiem w poniedziałek zmarł po długich cierpieniach jeden z najdzielniejszych pracowników na niwie narodowej ś. p. Jakób Moszny, licząc lat 46. W zmarłym tracą miejscowe organizacje zawodowe i polityczne gorliwego członka i organizatora. Zmarły pozostawił żonę i dwoje dzieci. Rodzinie zmarłego ślemy wyrazy głębokiego współczucia, zaś śp. Jakób niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

— **Cena węgla.** Cena węgla na kopalniach została podwyższoną na 30 mk.

— **Domy Ludowe.** Niektóre związki robotnicze w Zagłębiu, wystąpiły z podaniem do Magistratu o przyznanie im placów miejskich pod budowę domów ludowych.

— **Górnośląski urząd żywnościowy** (O. L.) zawiadamia, że również w miesiącu maju będą te same przydziały tłuszczu wydawane, a mianowicie 100 gr. na głowę tygodniowo, a dla górników i hutników oprócz tego jeszcze dodatkowo 125 gramów.

— **Brak wagonów na Górnym Sląsku.** Wysyłka węgla z Górnego Sląska w drugiej połowie marca b. r. napotykała znaczne przeszkody z powodu braku wagonów. Na skutek strajku kolejowego w wrocławskiej dyrekcji węglarki z Niemiec nie nadchodziły, zwrot zaś wagonów, wysłanych z węglem do państw sąsiednich, szczególnie do Czecho-Słowacji jest nieregularny. W ostatnich dniach marca z powodu podjęcia ruchu kolejowego w Niemczech, sytuacja pod względem dostawy węglarek na Górny Sląsk poprawiła się nieco.

— **Cena soli.** Wobec ustanowienia przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu nowej podwyższonej ceny na sól w Salinach Państwowych, Ministerstwo Aprowizacji zmuszone zostało do podniesienia z dn. 1 maja

Komunikat Urzędu Zbożowego

w sprawie nadużyć.

W Nr.Nr. 83, 84 i 85 „Kurjera Zagłębia" z dnia 9. 10 i 11 kwietnia pomieszczone były artykuły: „Nadużycia w Urzędzie Zbożowym" i „Echa nadużyć w Urzędzie Zbożowym".

Dyrekcja Państwowego Urzędu Zbożowego w Warszawie po przeprowadzeniu ścisłych badań na miejscu w Sosnowcu w sprawach w powyższych artykułach poruszonych niniejszym komunikuję:

1) Strzeżenie magazynów przez agentów policji śledczej nastąpiło z inicjatywy Urzędu, na skutek listu kierownictwa Oddziału Sosnowieckiego Państwowego Urzędu Zbożowego do komendanta Policji Państwowej.

2) Aresztowani trzej urzędnicy Państwowego Urzędu Zbożowego o czem wzmianka w „Kurjerze Zagłębia" z dn. 11.III zostali dn. 12.III zwolnieni z braku łączności ich sprawy ze sprawą wywiezienia przez magazyniera p. J. Garlińskiego otrąb i mąki za fałszywą konsygnacją rozchodową.

3) Sprawa magazyniera p. J. Garlińskiego jest w rękach władz sądowo-śledczych. 292

Państwowy Urząd Zbożowy.

r. b. ceny soli, która w sprzedaży detalicznej wynosić będzie: warzonka i zagraniczna sól mk. 3.70 za 1 kg. lub mk. 1.50 za 1 f., bocheńska mk. 3.— za 1 kg., lub mk. 1.20 za 1 f., 2 gi gatunek mk. 2.50 za 1 kg., lub mk. 1.— za 1 f.

— **Zjazd b. wychowańców szk. Mech. H. Wawelberga i S. Rotwanda.** W dniu 8 i 9 maja r. b. odbędzie się w Warszawie zjazd byłych wychowańców szkoły im. H. Wawelberga i S. Rotwanda, połączony z obchodem 25 letniego istnienia szkoły.

Zapisy na zjazd, oraz opłatę za uczestnictwo w wysokości 25 mk. przyjmuje kancelarja szkoły (Mokotowska 6).

— **Pięknym Dąbrowiankom** przesyłają pozdrowienie z Kresów wschodnich plut. Sobolewski Stefan, st. szer. Der Józef, st. szer. Klimkiewicz Antoni, szer. Starzycki Piotr.

— **Koncert w Domu Ludowym.** W dniu 2 maja, w niedzielę, w lokalu Domu Ludowego przy ul. Jasnej 23, ku uczczeniu rocznicy 129 „3 maja", dla członków i wprowadzonych gości, odbędzie się koncert pod dyrekcją p. Stef. Jakubowicza z łaskawym współudziałem profesora Alfonsa Brandta, poprzedzony odczytem okolicznościowym. Początek o godzinie 8 w. punktualnie; z chwilą rozpoczęcia drzwi na salę będą zamknięte.

— **Magistrat m. Łodzi, a dzień 1 maja.** „Rozwój", łódzki donosi, że tamtejszy magistrat będzie oficjo święcił dzień dzisiejszy.

— **Komisja lotna.** Ministerstwo aprowizacji postanowiło uruchomić specjalne komisje lotne, które objeżdżać będą poszczególne powiaty celem sprawdzenia, czy wszyscy producenci złożyli deklaracje o posiadanych zapasach ziemniaków i czy dane przytoczone w tych deklaracjach są prawdziwe.

Za podanie nieprawdziwych danych, grozi producentom kara aresztu od 1 do 6 miesięcy lub kara grzywny do 100.000 mk.

— **Felczerzy w kasie chorych.** W tych dniach Zarząd Związku Felczerów m. st. Warszawy i okolic, zwrócił się do Pana Ministra Pracy w sprawie uczestnictwa Felczerów w kasie chorych.

— **Związki klasowe a dzień 3 maja.** Dowiadujemy się, że robotnicy Zagłębia, zorganizowani w związkach klasowych, postanowili w dniu 3 maja nie przerywać pracy, a całkowity zarobek dzienny w dniu tym przeznaczyć na cele organizacji i budowy domów ludowych i schronisk dla robotników-inwalidów. Natomiast w dniu dzisiejszym postanowiono powstrzymać się od pracy, jako w dniu święta robotniczego proletarjatu całego świata, który dzień ten uważa za święto swego wyzwolenia, do którego dąży.

— **Ortografja a kandydaci na posady.** Urzędy państwowe codziennie niemal zarzucane są stosami ofert i zgłoszeń piśmiennych najczęściej bardzo młodych osób, ubiegających się o posady. Niestety osoby te walczą z... pisownię polską i posiadają bardzo skromne wiadomości z dziedziny... znajomości języka ojczystego.

Na dowód, że tak jest rzeczywiście przytaczamy odnośny ustęp jednej z takich. Brzmi ona: „Dowiedziawszy się, że w biurze P. T. *wa tuje* (?) posada ośmielam się prosić o łaskawe zaofiarowanie mi takowej. Mam lat 17 cie wyznania Rzymsko-Katolickiego ukończyłem szkołę 2 ch *klasowom* i częszczca na Buchalterje P: w Sosnowcu oczekuje przychylnej Odpowiedzi".

Łatwo sobie wyobrazić zakłopotanie urzędów, które, niestty, na oferty takie muszą dawać odpowiedzi odmowne.

— **Sanatorjum.** Grono kapitalistów miejscowych, o ile nastąpi porozumienie, ma zamiar budować sanatorjum w okolicach Błędowa, gminy Łosień, pow. Będzińskiego, jako miejscowości obfitującej w lasy, wody źródlane, oraz duże przestrzenie piasków.

— **Teatr H. Czarneckiego** Dziś po południu dla uczącej się młodzieży — wodewil C. Danielewskiego „Polacy w Ameryce"; wieczorem po raz pierwszy „Posłaniec 6666", pełna humoru operetka Ziehrera grana wszędzie z olbrzymiem powodzeniem.

W niedzielę popołudniu „Modelka" z p. Rogińską w roli tytułowej; wieczorem „Posłaniec 6666".

W poniedziałek uroczysty obchód narodowy, którego program podamy w numerze jutrzejszym.

Bilety na powyższe przedstawienia kasa dzienna już sprzedaje.

Z Będzina.

Już trzeci noworodek w ustępie. Dnia 28 ub. m. Władysława Zylka, wybierając nieczystości z dołu kloacznego, w domu przy ul. Kołłątaja Nr. 27, wyciągnął czerpakiem trupa, noworodka. Jest to już trzeci w miesiącu kwietniu podobny wypadek. Dotychczas dzieciobójczynie nie zostały ujawnione.

Z Targoszyc.

W dniu 18 kwietnia br. o godz. 4 po poł., w lokalu szkoły ludowej w Mierzęcicach odbyło się przy udziale 326 członków ogólne doroczne zebranie członków Topotowicko-Mierzęcickiego Stow. spoż. Zebranie zagaił prezes Rady nadzorczej Stow., Piotr Słowiński, gospodarz, który zaproponował wybrać na przewodniczącego zebrania p. Gustawa Kochanowskiego, leśniczego z Mierzęcic, na co się jednogłośnie zgodzono.

Przewodniczący, po zaproszeniu na asesorów dwóch gospodarzy i na sekretarza p. R. Henrykowskiego, studenta uniw. rozpoczął obrady. Na wstępie odczytano sprawozdanie z działalności Stow. za rok ubiegły, z którego dowiedzieli się członkowie, że obrót w Stow. stanowił 761,818 mk., czystego zaś zysku było 20892 mk. Czysty zysk podzielono w następujący sposób: dywidendę od zakupów 3 proc. na budowę nowego kościoła w Targoszycach, co stanowi mk. 7585 fg. 86, 6 proc. od udziałów przelewa się na udziały 498 66 mk., na kapitał budowlany 10.000 na kapitał społeczny 2408 45 na plebiscyt 400 mk.

Następnie ogólne zebranie zatwierdziło projekt budowy własnego domu Stow. w którym ma być także lokal dla T-wa Poż.-Oszczędn. jak również duża sala zebrań. Kosztorys obliczony na sto tysięcy mk. kosztami budowy obciążone ma być zarówno Stow.-Spoż. jak i Tow. Poż. Oszczędnościowe.

Wreszcie po uzupełnieniu wyborów do Rady Nadzorczej posiedzenie zamknięto o godz. 8 min. 40 wieczorem.

Podnieść należy z całem uznaniem działalność p. Stan. Krzysztofka jako kierownika Stow., który na tej odpowiedzialnej i nader trudnej placówce pracuje owocnie od 1916 r. Dlatego też w dowód uznania dla swej pracy otrzymał publiczne podziękowanie wraz z podwyższeniem pensji.

Pozatem uważam za obowiązek nadmienić, że na fundusz plebiscytowy złożono w Targoszycach następujące ofiary: Taca mk. 383,50, Kółko Rolnicze 244 mk., Koło Gospodyń 130 mk., Stow. Spoż. 400 mk. Razem mk. 1157 fen. 50.

A. H.

Wpływy i wydatki Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu od dnia 27|III do dnia 10|IV 1920 roku.

Wpływy

	mk. n.	frank.	rub.	korony	marki
Sekcja Zbiórki: I sprzedaż znaczka		0,50	47,68	691,50	22230,05
II „ „				410,50	17092,91
sprzedaż broszur			12,96	298.22	1894,81
ofiary na listy i do puszek		45,00	17,27	396,90	38482,20
podkom. w Siewierzu					2125,16
Sekcja rozrywk. kabaret, kina przedstawienia teatralne	36,00		5 00	130,00	44626 32
Sekcja odczytowa				9,40	2734,22
Datki wpłacono do Pol. K. K. Poż.					14428,18
	36,00	45,50	82,91	1936,52	143613,85

Wydatki

	mk. n.	frank.	rub.	korony	marki
Sekcja rozrywkowa					10154,90
Sekcja reklamowo-agitacyjna					9793,00
Sekcja odczytowa					800,75
Wydatki komitetu					70,00
razem					20818,65
Czysty dochód	36,00	45,50	82,91	1936,52	122795,20
	36,00	45,50	82,91	1936,52	143613,85

Komitet składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, wszystkim osobom, instytucjom i organizacjom społecznym, które swoją współpracą przyczyniły się do powyższych wyników jego dotychczasowej działalności zbierania funduszów na plebiscyt, nadmieniając że nie zaprzestaje i prosi społeczeństwo o dalsze poparcie.

Ks. Fr. Plenkiewicz, T. Opęchowski F. Dobrowolski St. Płodowski, Z. Piętka, Z Całuń: J. Maciejowski.

Sosnowiec, dnia 29 kwietnia 1920 r.

280

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.